

Sygn. akt VIII Ka 726/ 14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Wasilewski

Sędziowie SSO Wiesław Oksiuta – spr.

SSO Dariusz Gąsowski

Protokolant Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Bożeny Romańczuk

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2014 roku

sprawy 1) Ł. G. oskarżonego o czyny z art. 223 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zb. z art. 57 a § 1 kk. ; z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk.

2) K. P. oskarżonego o czyny z art. 223 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zb. z art. 57 a § 1 kk ; z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk.

3) A. O. (1) oskarżonego o czyny z art. 223 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zb. z art. 57 a § 1 kk ; z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk.

4) M. S. (1) oskarżonego o czyny z art. 223 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zb. z art. 57 a § 1 kk ; z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk.; z art.224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk

5) M. P. oskarżonego o czyny z art. 223 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zb. z art. 57 a § 1 kk ; z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk.; z art.224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonych M. P. i M. S. (1) i oskarżonych Ł. G. i K. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim

z dnia 13 czerwca 2014 roku sygn. akt VII K 235/13

I. Wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

II. Zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

Ł. G., K. P., A. O. (1), M. S. (1) i M. P. zostali oskarżeni o to, że:

I. W dniu 05 sierpnia 2012 r. około godziny 03.30 w rejonie parku w N. działając publicznie bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi nieustalonymi osobami dopuścili się czynnej napaści na funkcjonariuszy policji sierż. szt. G. K. i sierż. szt. D. H. (1) podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że rzucali w nich kamieniami, butelkami, metalowym koszem na śmieci i innymi przedmiotami w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na

legitymowaniu w związku z ujawnionym wykroczeniem spożywania alkoholu w miejscu publicznym przy czym w wyniku zdarzenia funkcjonariusz G. K. doznał obrażeń w postaci bolesności uciskowej miejsca pomiędzy stopą a podudziem prawej nogi a D. H. (1) doznał bolesności uciskowej łydki lewej nogi

tj. o czyn z art. 223 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zb. z art. 57a § 1 kk

II. W dniu 5 sierpnia 2012 r. około godziny 3:30 w rejonie parku w N. działając publicznie bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi nieustalonymi osobami znieważyli funkcjonariuszy policji sierż. szt. G. K. i sierż. szt. D. H. (1), podczas wykonywania przez nich obowiązków służbowych związanych z podjętą przez w/w interwencją w ten sposób, że wyzywał ich słowami powszechnie uznanymi za obelżywe

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk

nadto M. S. (1) oskarżony o to, że:

III. W dniu 5 sierpnia 2012 r. około godz. 4:20 w N. przy ul. (...) w rejonie Szkoły Podstawowej w celu zmuszenia funkcjonariusza Policji, st. post. D. D. do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci jego zatrzymania stosował wobec niego przemoc w ten sposób, że złapał za mundur czym naruszył jego nietykalność cielesną

tj. o czyn z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk

nadto M. P. oskarżony o to, że:

IV. W dniu 05 sierpnia 2012 r. około godz. 4:20 w N. przy ul. (...) w rejonie Szkoły Podstawowej w celu zmuszenia funkcjonariusza Policji post. T. M. do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci jego zatrzymania stosował wobec niego przemoc w ten sposób, że złapał za rękę, czym naruszył jego nietykalność cielesną

tj. o czyn z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim wyrokiem z dnia 13 czerwca 2014 r w sprawie VII K 235/13;

I. Oskarżonych **L. G., K. P., A. O. (1), M. S. (1) i M. P.** w ramach czynu opisanego **w pkt. I** uznał za winnych tego, że w dniu 05 sierpnia 2012 r. około godziny 03.30, w rejonie parku w N., działając publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, wspólnie i w porozumieniu oraz z Ł. D. i innymi nieustalonymi osobami, dopuścili się czynnej napaści na funkcjonariuszy policji sierż. szt. G. K. i sierż. szt. D. H. (1) podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że stosując przemoc celem zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej związanej z podjętą interwencją, w związku ze spożywaniem alkoholu w miejscu publicznym, przyjęli agresywną postawę demonstrującą natychmiastową gotowość do ataku i usiłowali otoczyć policjantów oraz zaatakować ich pięściami, a nadto rzucali w nich kamieniami, butelkami, metalowymi koszami na śmieci i innymi przedmiotami, zmierzając do wywołania u pokrzywdzonych krzywdy fizycznej, przy czym w wyniku zdarzenia funkcjonariusz G. K. doznał obrażeń w postaci bolesności uciskowej miejsca pomiędzy stopą a podudziem prawej nogi a D. H. (1) doznał bolesności uciskowej łydki lewej nogi tj. czynu z art. 223 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk i za to na mocy art. 223 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk skazał każdego z nich, zaś na mocy art. 223 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierzył każdemu z nich karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Oskarżonych **L. G., K. P., A. O. (1), M. S. (1) i M. P.** uniewinnił od czynu opisanego **w pkt. II.**

III. Oskarżonego **M. S. (1)** uznał za winnego czynu opisanego **w pkt. III** i za to na mocy art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazał go, zaś na mocy art. 224 § 1 kk w zw. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

IV. Oskarżonego **M. P.** uznał za winnego czynu opisanego **w pkt. IV** i za to na mocy art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazał go, zaś na mocy art. 224 § 1 kk w zw. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

V. Na mocy art. 85 kk, art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu M. S. (1) karę łączną 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

VI. Na mocy art. 85 kk, art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu M. P. karę łączną 1 (jednego) roku i 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

VII. Na mocy art. 69 § 1, 2 i 4 kk, art. 70 § 1 pkt. 1 kk, art. 72 § 1 pkt. 5 kk wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonym **M. P.** na okres 3 (trzech) lat próby, zaś oskarżonemu **A. O. (1)** na okres 2 (dwóch) lat próby i zobowiązał oskarżonych do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu w okresach próby.

VIII. Na mocy art. 73 § 1 kk oddał oskarżonych **M. P.** i **A. O. (1)** pod dozór kuratora sądowego.

IX. Na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym Ł. G., K. P. i M. S. (1) okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach od 05.08.2012 r. do 07.08.2012 r. (trzy dni), przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

X. Na mocy art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonych Ł. G., K. P., A. O. (1), M. S. (1) i M. P. solidarnie na rzecz pokrzywdzonego G. K. kwotę 5.000,00 (pięć) tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

XI. Na mocy art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonych Ł. G., K. P., A. O. (1), M. S. (1) i M. P. solidarnie na rzecz pokrzywdzonego D. H. (1) kwotę 5.000,00 (pięć) tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

XII. Zasadził od oskarżonych A. O. (1) i M. P. na rzecz Skarbu Państwa tytułem kosztów sądowych kwoty po 700,00 (siedemset) złotych oraz opłaty od kar w wysokości po 300,00 (trzysta) złotych od każdego z nich.

XIII. Zwolnił oskarżonych Ł. G., K. P. i M. S. (1) w całości, zaś pozostałych oskarżonych w pozostałej części od kosztów sądowych.

Powyższy wyrok wobec jego nie zaskarżenia uprawomocnił się w stosunku do A. O. (1). Natomiast wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonych M. P. i M. S. (1) oraz oskarżeni Ł. G. i K. P..

Obrońca oskarżonych - M. P. oraz M. S. (1) na zasadzie art. 425 § 1 i 2 oraz art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok - w całości i na zasadzie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, że M. P. i M. S. (1) dopuścili się przypisanych im czynów mimo bardzo poważnych wątpliwości w tym względzie, wynikających z całokształtu materiału dowodowego, a w szczególności, iż podczas zdarzenia dnia 5 sierpnia 2012 roku oskarżeni mieli dopuścić się czynnej napaści na funkcjonariuszy policji, w ten sposób, że rzucali w nich kamieniami, butelkami, metalowym koszem na śmieci i innymi przedmiotami.

2. obrazę przepisów postępowania karnego, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 kpk, art. 410 kpk. oraz art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie, przekraczając swobodną ocenę dowodów, z naruszeniem zasady domniemania niewinności, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, pozwala na przyjęcie, że oskarżeni M. P. i M. S. (1) dopuścili się zarzucanych im czynów, a w szczególności pominięcia istotnego faktu co do użycia miotacza gazu obezwładniającego przez funkcjonariuszy policji - G. K. i D. H., który wyeliminował oskarżonych od początku przedmiotowego zdarzenia.

Mając powyższe zarzuty na uwadze, na podstawie art. 427 § 1 w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych M. P. i M. S. (1) od zarzuconych im czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Oskarżony K. P. na podstawie art. 425 § 1 i 2 oraz art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości i na zasadzie art. 427 § 1 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi zarzucił:

1) mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 w zw. z art. 2§1 pkt 1, 2 i art. 4 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez nieobiektywne uznanie dowodów z zeznań pokrzywdzonych: D. H. (1) i G. K. za przyznane, podczas gdy są one bardzo wątpliwe i niezgodne z faktycznym przebiegiem zdarzeń

2) mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę poprzez uznanie, że był on przy (...), podczas gdy przebywał on w innym miejscu, a mianowicie udałem się do domu Ł. Ś. (1).

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelacyjnych na podstawie art. 427§1 k.p.k., art. 437§1 i 2 k.p.k., a przede wszystkim art. 440 k.p.k., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzuconych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Również oskarżony Ł. G. na podstawie art. 425 § 1 i 2 oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok - w całości zarzucając mu;

1/. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażąco obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 2§ 1 pkt. 1 oraz 4 w zw. z art. 5§ 1 i 2 oraz art. 7 k.p.k., poprzez wydanie orzeczenia skazującego jego osoby bez dowodów uprawdopodobniających fakt zawinienia oraz poprzez naruszenie podstawowych zasad procesowych określających regułę dowodzenia winy i zastąpienie ich przez domniemanie winy oskarżonego,

2/. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż znajdował się on w miejscu zdarzenia, podczas gdy po wyjściu z dyskoteki udałem się w kierunku domu swojego kolegi Ł. Ś. (2).

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelacyjnych na podstawie art. 427§1 k.p.k, art. 437§1 i 2 k.p.k., a przede wszystkim art. 440 k.p.k., wniósł:

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzuconych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońcy oskarżonych M. P. i M. S. (1) oraz oskarżonych Ł. G. i K. P. jako oczywiście bezzasadne nie zasługiwały na uwzględnienie. Żadna z nich nie zdołała bowiem doprowadzić do postulowanego wzruszenia (zmiany bądź uchylenia) zaskarżonego wyroku.

Jako, że apelujący skoncentrowali się w istocie na wykazaniu naruszenia tożsamyh przepisów prawa procesowego, jak i wykazaniu błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez Sąd I instancji możliwym i celowym stało się łączne odniesienie się do tych zarzutów, co oczywiste z uwzględnieniem zawartych w nich odrębności.

I tak odnosząc się do zawartego w tych środkach odwoławczyh zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i obrazy przepisów postępowania określonych w art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, a w przypadku apelacji oskarżonych K. P. i Ł. G. także obrazy art. 2 § 1pkt 1 i 2 kpk i art. 5 § 2 kpk to stwierdzić należy, że okazały

się chybione. U podstaw każdego z tych zarzutów legła bowiem jedynie odmienna, subiektywna ocena tych samych okoliczności, które złożyły się na ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i dokonaną przez tenże Sąd prawno – karną kwalifikację zachowania oskarżonych M. P., M. S. (1), K. P. i Ł. G.

Tymczasem przypomnieć należy, że jak wynika z utrwalonego orzecznictwa sądowego (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84) możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez tenże sąd błędnych ustaleń faktycznych. Taka konkluzja nie może mieć miejsca zwłaszcza wówczas, gdy tak jak w przedmiotowej sprawie, sądowa ocena dowodów nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędów rozumowania i wnioskowania) oraz nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy.

Zdaniem Sądu Okręgowego przeprowadzona kontrola odwoławcza nie wykazała żadnych uchybień procesowych, ani innych nieprawidłowości, które mogłyby rzutować na treść zapadłego wyroku (art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k.). Zarówno przebieg rozprawy przed Sądem Rejonowym jak i treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że Sąd ten prawidłowo, nie naruszając reguł rzetelnego procesu, ocenił zebrany materiał dowodowy, przyjmując za podstawę orzeczenia całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Ocena ta nie nosi cech dowolności i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń prawidłowe wnioski w zakresie sprawstwa oskarżonych, przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanych im czynów, jak również orzeczonych za przypisane im przestępstwa kar.

Przypomnieć należy, że przepis art. 2 kpk (podobnie jak przepis art. 4 k.p.k.) ma charakter ogólny. Określa on cel, do osiągnięcia którego służą konkretne, poszczególne przepisy kodeksu postępowania karnego mające owo postępowanie ukształtować we właściwy sposób. Z kolei art. 4 k.p.k. określa sposób, w jaki powinny procedować organy prowadzące postępowanie karne. Zakwestionowanie w rozwinięciu zarzutu naruszenia w/w przepisów jedynie wyników analizy materiału dowodowego zgromadzonego w toku procesu oraz w szczególności podważenie ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy poprzez zaprezentowanie własnych subiektywnych zapatrywań – co wystąpiło w apelacjach w rozpoznawanej sprawie – nie może prowadzić do uznania zasadności ich naruszenia (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 181/13, LEX nr 1356730).

Nietrafny jest także zarzut obrazy art. 5§2 k.p.k. W tym miejscu przypomnieć należy, że stan nie dających się usunąć wątpliwości jest stanem niemożności poczynienia niewątpliwych ustaleń mimo wykorzystania przewidzianych prawem metod i w tym zakresie jest kategorią obiektywną. Zasada *in dubio pro reo* dotyczy wątpliwości, jakie w trakcie postępowania może powziąć sąd orzekający, a nie strona. Zarzut rozstrzygnięcia wątpliwości na niekorzyść oskarżonych byłby zasadny, gdyby sąd orzekający powziął taką wątpliwość i nie rozstrzygnął jej na korzyść oskarżonych. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika jednak, aby Sąd I instancji miał jakiegokolwiek wątpliwości co do winy oskarżonych. Takie wątpliwości nie stały się również udziałem Sądu Okręgowego.

Nie sposób zgodzić się także z zarzutem obrazy art. 410 k.p.k. (w zw. z art. 92 k.p.k.), albowiem naruszenie tego przepisu może polegać jedynie na pominięciu jakiejś okoliczności ujawnionej w toku rozprawy, bądź oparciu ustaleń faktycznych na okoliczności w jej toku nieujawnionej. Dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 410 k.p.k. Treść sformułowanego w apelacji obrońcy oskarżonych M. P. i M. S. (1) zarzutu i jego uzasadnienie wskazuje natomiast, że w istocie apelujący zarzucił nieprawidłową ich zdaniem ocenę materiału dowodowego.

Przede wszystkim żadnych zastrzeżeń Sądu Okręgowego nie budzi oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach pokrzywdzonych G. K. i D. H. (1) znajdujących odzwierciedlenie nie tylko w dowodach ze źródeł osobowych, ale także dowodach z dokumentów (protokole oględzin miejsca zdarzenia, materiale poglądowym, raportach, zapisie rozmów z dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w H., notatnikach służbowych tych funkcjonariuszy Policji).

Przypomnieć zatem należy, że pokrzywdzeni G. K. i D. H. (1) stanowczo i zgodnie zeznali, że oskarżeni M. P., M. S. (1), K. P. i Ł. G. byli w grupie osób, która w dniu 5 sierpnia 2012 roku około godziny 03.30 w rejonie parku w N. ich zaatakowała. Pokrzywdzeni, jak wynika z zeznań, już na miejscu zdarzenia albo po zatrzymaniu oskarżonych w Komendzie Policji po okazaniu wizerunków rozpoznali oskarżonych, jako osoby biorące udział w zdarzeniu, które dopuściły się czynnej napaści. Wskazali na cechy charakterystyczne, określili jak ubrani byli oskarżeni w chwili zdarzenia oraz podali jak zachowywali się podczas zajścia.

Nie budzi zastrzeżeń także Sądu Okręgowego dokonana czynność okazania wizerunków oskarżonych M. P., M. S. (1), K. P. i Ł. G.. Co istotne wskazany przez pokrzywdzonych ubiór poszczególnych oskarżonych zgadzał się z ubiorem jaki posiadali oskarżeni w chwili zdarzenia (M. S. (1) między innymi ubrany był w białe spodenki i czarne buty; M. P. ubrany był w białą koszulkę, krótkie dzinsowe spodenie, czarne buty; K. P. ubrany był między innymi w czarno żółtą koszulkę z napisem E., szare spodenki; Ł. G. ubrany był w czarną koszulkę z białym napisem na plecach, czarne spodenki, białe buty). Także posiadany przez Ł. G. tatuaż na lewym ramieniu odpowiadał temu, co zauważyli pokrzywdzeni. D. H. (1) i G. K. wskazali także, że oskarżeni M. P. i A. O. (2), byli krótko przystrzyżeni.

Wbrew argumentacji skarżących wykonane wizerunki oskarżonych potwierdzały, że oskarżeni nie odbiegali cechami i warunkami fizycznymi od tych, o jakich mówili pokrzywdzeni i inni świadkowie określając sprawców czynnej napaści jako osoby dobrze zbudowane, wysportowane, krótko ostrzyżone, z widocznymi tatuażami.

Analizując zeznania pokrzywdzonych należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że oskarżeni brali udział w zajściu. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy pokrzywdzeni D. H. (1) i G. K. nie wyrażali w tym zakresie żadnych niepewności, zaś treść ich zeznań nie dawała podstaw do stwierdzenia, że któregokolwiek z zatrzymanych oskarżono przez pomyłkę. Pokrzywdzeni wskazali wyraźnie w swoich zeznaniach na wszystkich oskarżonych, zaś dopytywani co do pewności swoich stwierdzeń w żaden sposób nie wycofali się z nich w toku postępowania. Jednocześnie należy podkreślić, że nie mieli żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonych wskazując na nich jako sprawców przypisanych im czynów.

Nadmienić należy, że świadek G. K. wskazał, że po tym jak sami zatrzymali oskarżonego A. O. (1), w N. ujawniono i zatrzymano kilku kolejnych sprawców. Świadek zeznał, że każdego z nich widział w czasie interwencji w parku, gdy ich atakowali. Rozpoznał ich z całą odpowiedzialnością, a następnie rozpoznał wizerunki oskarżonych, opisał szczegóły ich ubioru, wskazał, że nie miał co do tego żadnych wątpliwości. Również świadek D. H. (1) wskazał, że jest pewien, iż zatrzymane osoby brały udział w zajściu, kilka z tych osób miało odzież wysmarowaną gazem z miotacza, jest pewien, że wszyscy ich atakowali, nikt nie zachowywał się biernie, tylko atakował pięściami, albo rzucał kamieniami, butelkami i koszami. Pokrzywdzony G. K. wskazywał dość stanowczo, iż wszyscy ci którzy byli zatrzymani, „czyli pięciu”, poza zatrzymanym przez nich A. O. (1) byli na pewno tymi, którzy ich atakowali. Relację tę potwierdzał w swoich zeznaniach również stanowczo D. H. (1).

Potwierdzeniem zeznań obu pokrzywdzonych były opinie sądowno – lekarskie. Opinie te wskazywały na bolesność uciskową łydki lewej u pokrzywdzonego D. H. (1) (został trafiony butelką) oraz bolesność uciskową stopy prawej u pokrzywdzonego G. K. (został uderzony rzuconym kamieniem).

Natomiast uzupełnieniem zeznań pokrzywdzonych, co do okoliczności zachowania się oskarżonych M. S. (1), M. P., K. P., Ł. G. oraz skazanego w odrębnym postępowaniu Ł. D. były zeznania policjantów R. P., J. S., M. S. (2), P. T., D. D. i T. M., W. T.. Zeznania tych funkcjonariuszy wskazywały przede wszystkim na rozmowę z pokrzywdzonymi D. H. (1) i G. K., którzy podawali, że zostali napadnięci przez osoby w młodym wieku, dobrze zbudowane, krótko ostrzyżone, z widocznymi tatuażami oraz ze śladami użycia gazu na ubraniach. Wskazywali również zgodnie, że podczas penetracji terenu, jadąc jedną z ulic zauważyli czterech mężczyzn idących chodnikiem, którzy na ich widok zaczęli uciekać i rozbiegli się w dwóch kierunkach, po dwie osoby, a po zatrzymaniu okazali się nimi: zatrzymany najpierw oskarżony M. S. (1), skazany w odrębnym postępowaniu Ł. D., zatrzymany w dalszej kolejności M. P. i zatrzymani najpóźniej K. P., Ł. G..

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania funkcjonariuszy policji R. P., J. S., M. S. (2), P. T., D. D. i T. M., W. T. stanowiły istotne wsparcie zeznań pokrzywdzonych, gdyż potwierdzały relację obu pokrzywdzonych funkcjonariuszy Policji, co do przebiegu zdarzenia, jak też wskazywały na cechy charakterystyczne (ubiór, wygląd) sprawców czynnej napaści. Zeznania te opisywały również ucieczkę M. P. i M. S. (1) wspólnie z Ł. D. i przedstawiały zachowanie tych oskarżonych oraz K. P. i Ł. G. po zatrzymaniu. Świadek D. D. zeznał, że kiedy o godz. 4.30 zatrzymywał M. S. (1), to ten szarpał go za mundur, odpychał starając się uniemożliwić zatrzymanie. Natomiast według relacji T. M. podczas zatrzymania, M. P. złapał go za rękę zmuszając w ten sposób do zaniechania zatrzymania. Zeznania te podważały wersje obu tych oskarżonych jakoby mieli nie stwarzać żadnych przeszkód przy ich zatrzymaniu.

Jak wynika z zeznań W. T. podczas zatrzymania oskarżonych K. P. i Ł. G. przedstawili oni wersję (o czym niżej) z której wynikało, że nie mogli brać udziału w zdarzeniu.

Wbrew argumentacji skarżących Sąd Rejonowy nie pominął okoliczności pobocznych związanych z przedmiotowym zdarzeniem, a dotyczących możliwości rozpoznania przez pokrzywdzonych oskarżonych jako sprawców uczestniczących w zajściu. Jak ustalił Sąd Rejonowy, o ile zajście było dynamiczne i miało miejsce w nocy, to jednak ta pora i godzina zdarzenia nie miały wpływu na możliwości dostrzeżenia przez pokrzywdzonych oskarżonych wśród osób biorących udział w czynnej napaści, co znalazło odzwierciedlenie w protokołach okazania ich wizerunków. Ponadto na początku zajścia była rozmowa policjantów z osobami znajdującymi się przy (...). Następnie, po tym jak D. H. (2) i G. K. zostali zaatakowani, zajście trwało dość długi okres czasu, zaś pokrzywdzeni byli niemal otoczeni przez grupę około 10 osób, które ich atakowały. Wcześniej sprawcy otoczyli pokrzywdzonych, czyniąc to w sposób zorganizowany, mieli przyjętą pozycję walki, zaciśnięte pięści. Pokrzywdzeni znajdowali się w odległości 3 metrów od nich, a zatem mogli rozpoznać oskarżonych jako biorących udział w zajściu i opisać w sposób szczegółowy zdarzenie, co znalazło potwierdzenie w sporządzonych raportach przez funkcjonariuszy Policji, protokołach przesłuchań pokrzywdzonych oraz protokołach okazania wizerunków oskarżonych pokrzywdzonym D. H. (1) i G. K..

Zatem prezentowana przez skarżących wersja, dotycząca braku możliwości do rozpoznania oskarżonych, jako osób biorących udział w zajściu okazała się chybiona. Podobnie jak prezentowana wersja, że M. S. (1) nie uczestniczył w zajściu przy (...), gdyż jak twierdził stał tam jego pojazd, którym zamierzał wrócić do domu, natomiast M. P. rozmawiał z poznaną dziewczyną. Należy uznać, że obie wersje stanowią przyjętą linię obrony, nie znajdującą potwierdzenia w materiale dowodowym, z którego wynika inna prawidłowo ustalona przez Sąd Rejonowy wersja, że obaj oskarżeni byli wśród innych osób, którzy dopuścili się czynnej napaści na interweniujących funkcjonariuszy Policji, a następnie zmuszali innych funkcjonariuszy Policji do zaniechania ich zatrzymania.

Niewątpliwie M. S. (1) przyjechał swoim samochodem na dyskotekę do miejscowości N. i pozostawił go na placu w okolicach parku. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego nielogicznym było, że skoro zamierzał pojechać do domu, to dlaczego razem z innymi uciekał przed interweniującymi funkcjonariuszami Policji, a podczas zatrzymywania stawiał opór. Wbrew argumentacji skarżących należy także podkreślić, że w czasie zdarzenia w parku były inne osoby, ale zachowywały się inaczej od tych stojących w pobliżu pomnika. W związku z tym wobec nich nie zachodziła konieczność podejmowania jakiegokolwiek interwencji.

Zdaniem Sądu Okręgowego w świetle zeznań pokrzywdzonych oraz zeznań innych funkcjonariuszy Policji podejmujących interwencję nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut skarżącego obrońcy, że na skutek użycia gazu obezwładniającego przez funkcjonariusza Policji D. H. (1) oskarżeni M. P. i M. S. (1) zostali wyeliminowani i od początku przedmiotowego zdarzenia nie brali w nim udziału, gdyż jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, co innego wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów. Nadmienić należy, że Sąd Rejonowy tego faktu nie pominął, ale odniósł się w uzasadnieniu wyroku, także do zeznań złożonych przez G. K. co tej okoliczności na rozprawie w dniu 15 listopada 2013 roku, a następnie w sposób szczegółowy, logiczny i przekonujący przedstawił argumentację w tym zakresie, którą Sąd Okręgowy podziela.

Należało w pełni podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że oddalenie się co najmniej czterech sprawców z miejsca zdarzenia miało miejsce dopiero po drugim użyciu gazu pieprzowego przez pokrzywdzonego D. H. (1).

Natomiast przed tym momentem jak prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił mężczyźni wśród których byli oskarżeni, chcąc zaatakować policjantów rękami i nogami, otoczyli ich i przyjęli postawę walki, a następnie rzucali w policjantów butelkami, kamieniami, koszami na śmieci i innymi przedmiotami w celu zmuszenia ich do zaniechania czynności służbowej polegającej na legitymowaniu w związku z ujawnionym wykroczeniem polegającym na spożywaniu alkoholu w miejscu publicznym. Zatem należało uznać ten zarzut skarżącego za niezasadny.

Niewątpliwie jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy M. P. i M. S. (1) mieli na ubraniach ślady użycia gazu pieprzowego, ale odnośnie czasu i przyczyny jego użycia to stanowiska skarżącego nie można podzielić. Analiza zeznań pokrzywdzonych, wspartych zeznaniami R. P., J. S., M. S. (2), P. T., D. D. i T. M. wskazuje, że oskarżeni byli osobami, które faktycznie brały udział w zajściu w parku przy (...), atakowali policjantów i z uwagi na ten atak został wobec nich użyty miotacz gazu pieprzowego. Gdyby tak nie było nie doszłoby do użycia gazu, którego okoliczności użycia jasno wynikają z zeznań funkcjonariuszy Policji D. H. (1), G. K.. Dla oceny zachowania oskarżonych istotne znaczenie miało to, że skoro podjęli próbę ucieczki, to oznaczało iż obawiali się zatrzymania, a podczas zatrzymania stawiali opór, dlatego zastosowano środki przymusu.

W związku z tym nie ma racji skarżący podnosząc, że oskarżony M. P. nie był świadomy całej sytuacji (próby jego zatrzymania), a jako przyczynę takiego stanu wskazywał wcześniejsze spryskanie gazem pieprzowym. Podobnie należało ocenić uwagi skarżącego odnoszące się do M. S. (1). Jak wynikało z zeznań D. D. i M. S. (2) w trakcie zatrzymania M. S. (1) zachowywał się agresywnie, nie wykonywał poleceń funkcjonariuszy, szarpał D. D. za mundur i wymachiwał rękoma, usiłując go uderzyć. Pomimo ostrzeżenia o możliwości użycia środków przymusu bezpośredniego, jego zachowanie nie uległo zmianie i dlatego też została wobec niego użyta siła fizyczna. Brak zatem jakichkolwiek podstaw, aby sądzić, że w/w nie był w stanie racjonalnie odbierać otaczającej go rzeczywistości i, że nie wiedział jakie czynności chcą wykonać funkcjonariusze Policji w stosunku do jego osoby.

Jak słusznie ustalił Sąd Rejonowy, dla oceny zachowania się oskarżonego M. S. (1) także w zakresie jego świadomości istotne znaczenie miały zeznania policjantów R. P., J. S., M. S. (2), P. T., D. D. i T. M., którzy zgodnie wskazali, że oskarżony na widok radiowozu policji podjął ucieczkę wraz z czterema innymi i po tej ucieczce został zatrzymany.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można zgodzić się z zarzutami i argumentacją skarżących Ł. G. i K. P., że nie było ich na miejscu zdarzenia przy (...), gdyż jak podawali po wyjściu z dyskoteki udali się w kierunku domu swego kolegi Ł. Ś. (2) i tam zostali.

Wprawdzie świadkowie A. Ś., Ł. Ś. (3), E. Ś. wskazywali, że oskarżeni Ł. G. i K. P. faktycznie przyszli do ich domu, prosząc o obudzenie Ł. Ś. (3), jednak stanowczo zeznali, że oskarżeni nie nocowali w ich domu. Ta okoliczność zdaniem Sądu Okręgowego weryfikuje na niekorzyść ich wyjaśnienia, gdzie jak wynika z zeznań W. T. podczas zatrzymania wskazywali, że nie brali udziału w zajściu, gdyż nocowali w domu u Ł. Ś. (2).

Zdaniem Sądu Okręgowego wbrew stanowisku skarżących należy wyraźnie zaakcentować, że opis rozpoznanych przez pokrzywdzonych oskarżonych jako uczestników zajścia nie był ogólny i nie odpowiadał jak twierdzili skarżący niejednemu mężczyźnie, który przebywał na terenie miejscowości N.. Przypomnieć w tym miejscu należy jeszcze raz, wbrew zarzutom i argumentacji skarżących Ł. G. i K. P., że funkcjonariusze Policji G. K. i D. H. (1) rozpoznali w/w wymienionych tego samego dnia t.j. 5 sierpnia 2012 roku, a podczas okazania wizerunków oskarżonych wskazali na ich cechy charakterystyczne, ubiór, który zgadzał się z ubiorem jaki posiadali oskarżeni w chwili zdarzenia oraz określili jak się zachowywali. Faktem jest, że w parku przebywały inne osoby, ale te osoby zachowywały się inaczej, niż oskarżeni. Jak wskazał sam oskarżony K. P. siedziały na ławkach w parku. Zatem pokrzywdzeni rozpoznając oskarżonych jako sprawców biorących udział w czynnej napaści nie popełnili błędu przy rozpoznaniu ich wizerunków. Także zachowanie się oskarżonych, uciekających, ukrywających się do wczesnych godzin rannych w celu uniknięcia zatrzymania przez Policję wskazuje na to, że obaj byli w grupie, która dopuściła się czynnej napaści na funkcjonariuszy Policji.

Wbrew argumentacji skarżącego K. P.Sąd Rejonowy przy ocenie materiału dowodowego nie pominął okoliczności związanych z wysyłaniem przez niego wiadomości tekstowych do swojej dziewczyny przebywającej w (...) Podał ocenę jego wyjaśnienia gdzie wskazywał, że ukrywając się przed Policją wysyłał esemesy do swojej dziewczyny. Jednak jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy czynił to ostatnio w dniu 9.04 2012 roku, a więc przed datą przypisanego czynu.

Zatem zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że wyciągnięcie przez oskarżonego z faktu wysyłania esemesów do dziewczyny wniosku, że nie brał on udziału w zajściu jest nieracjonalne.

Końcowo należy zaakcentować, że wersja podawana przez funkcjonariuszy Policji, wykluczająca i podważająca wyjaśnienia oskarżonych, jest wsparta także zeznaniami świadków S. K., Ł. K., E. K.i P. R., którzy zeznali, że to mężczyźni będący przy (...) zachowywali się agresywnie, nie słuchali policjantów. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można uznać za racjonalne wyjaśnienie oskarżonych także z tego powodu, iż dwóch doświadczonych policjantów, którzy przyjechali do N.w związku z zawiadomieniem o agresywnym zachowaniu grupy około dwunastu mężczyzn, miaoby bez powodu, z naruszeniem procedur atakować miotaczem gazu około dwunastu, wysportowanych i agresywnie nastawionych mężczyzn oraz używać broni palnej. Zaprzecza temu także materiał dowodowy zawierający zapis rozmów funkcjonariuszy z dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w H., który wskazuje wyraźnie na przebieg sytuacji, a także na realną obawę ze strony obu policjantów o swoje życie i zdrowie, w związku z atakiem jakiego dopuścili się oskarżeni.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań pokrzywdzonych, która posłużyła Sądowi Rejonowemu do uznania sprawstwa oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów nie wykazuje dowolności, a zatem pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k.

Nie stwierdzając zatem innych uchybień, które mogły mieć wpływ na treść ocenianego wyroku oraz uznając, że orzeczone kary nie noszą cech rażącej niewspółmierności o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 kpk Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Na mocy art. 624§1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., z powodu trudnej sytuacji majątkowej oskarżonych zwolnił ich od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.